

Strona znajduje się w archiwum.



FAŁSZYWY POLICJANT TRAFIŁ ZA KRATY

Data publikacji 22.09.2021

Toruńscy policjanci zatrzymali 33-latkę podejrzanego o udział w wyłudzeniach metodą na tzw. policjanta. Mężczyzna, we wrześniu ubiegłego roku, odebrał kopertę z pieniędzmi, którą mieszkanka Mokrego Przedmieścia wyrzuciła do śmieci. Teraz 33-latkowi grozi do 8 lat więzienia.

W poniedziałek, 20.09.2021 r., kryminalni z toruńskiej komendy zatrzymali 33-latkę podejrzanego o udział w przestępstwie na tzw. policjanta. Do zdarzenia doszło pod koniec września ubiegłego roku. Na telefon stacjonarny 84-letniej mieszkanki Osiedla Mokrego w Toruniu zadzwonił mężczyzna podający się za policjanta. W rozmowie przekonał pokrzywdzoną, że Centralne Biuro Śledcze Policji prowadzi akcję przeciwko przestępcom. Pieniądze kobiety miały być zagrożone. Rzekomy policjant namówił ją do pozostawienia koperty z pieniędzmi w ustronnym miejscu, w koszu na śmieci. W ten sposób torunianka straciła blisko 40 tys. złotych. Dopiero po czasie kobieta zorientowała się, że została oszukana.

Wnikliwa analiza wszelkich śladów i dowodów doprowadziła kryminalnych na trop 33-letniego mieszkańca Torunia. Funkcjonariusze zebrali dowody świadczące o tym, że to właśnie ten mężczyzna współpracował z przestępcami. 33-latek odebrał pieniądze z miejsca, gdzie zostawiła je pokrzywdzona.

Mężczyzna już usłyszał zarzuty. Prokurator zdecydował, by do zakończenia postępowania objąć go policyjnym dozorem. 33-latek ma również zakaz opuszczania kraju. Teraz może mu grozić do 8 lat więzienia.

Policjanci ostrzegają:

metoda działania oszustów w takich przypadkach za każdym razem jest bardzo podobna. Najczęściej wyszukują oni osobę, jej adres i numer telefonu w książce telefonicznej, po czym nawiązują kontakt. Zdarza się, że niespodziewane telefony osób podających się za policjantów, adwokatów, pracowników instytucji państwowych, dawno niewidzianych wnuków, siostrzenic czy kuzynów kończą się utratą oszczędności życia.

Pamiętajmy o tym, że:

- policjant nigdy nie zadzwoni z informacją o prowadzonej akcji;
- policja nigdy nie poprosi Cię o przekazanie komuś pieniędzy, przelanie ich na konto lub pozostawienie w jakimś miejscu;
- jeśli mamy jakąkolwiek wątpliwość co do danych osoby dzwoniącej do nas czy podającej się za pracownika jakiejś instytucji, weryfikujemy to. Zgłaszajmy takie sytuacje na Policję, konsultujemy z rodziną. Pamiętajmy, aby weryfikując tożsamość osoby, która do nas dzwoni połączyć się z numerem alarmowym po uprzednim rozłączeniu rozmowy z oszustem!
- pamiętajmy, żeby nie dać się namówić na pozostawienie naszych pieniędzy w jakimś odosobnionym miejscu, nie wyrzucać ich przez okno, nie pozostawiać we wskazanym przez oszusta miejscu;

- nie udostępniamy kodów, haseł czy danych do naszych kont bankowych nikomu czyjej tożsamości nie jesteśmy pewni i komu nie ufamy.

Funkcjonariusze apelują o ostrożność i rozagę w kontaktach z nieznanymi, którzy przychodzą do domu, bądź dzwonią, podając się za członków rodziny, znajomych lub za pracowników różnych instytucji. Przed przekazaniem jakichkolwiek pieniędzy czy innych rzeczy wartościowych, należy jak najszybciej skontaktować się z osobą, do której mają one trafić. W ten sposób upewnimy się, że to rzeczywiście ona zwracała się do nas z prośbą i nie zostaniemy oszukani.

Nie dajmy się oszukać! Omawiajmy nietypowe sytuacje, które nas spotykają z innymi członkami rodziny, a wszelkie podejrzenia prośby o przekazanie pieniędzy zgłaszajmy na Policję.

(KWP w Bydgoszczy / mw)